GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 25

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 25 Stycznia 1828 roku w Piątek.

Wiadomości Handlowe.

Giełda Warszawska dnia 24 Stycznia 1828 r.

Wexle.	Kurant Polski. Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Berlin, 100 R. Tal: 2 mies.	606	—	604	15
Gdańsk, 100 R T. 2 mies.	—	—	—	—
Hamburg, 100 B. Tal: 2 mies.	921	—	—	—
Londyn, 1 Funt. szt. 3 mies.	42	—	—	—
Petersburg, 100 rub. as. 2 mies.	—	—	—	—
Paryż, 300 fran. 2 mies.	496	15	—	—
Wrocław, 100 R. tal. 2 mies.	—	—	—	—

Gotowe Pieniądze	Kurant Polski. Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Złote Królewskie podwój. i pojedyń., za 100 zł. ważnych	—	—	—	—
Imperjały, „ 1 sztuka	—	—	—	—
Assygn- Ros. „ 100 rubli	178	—	177	12
Dukaty Hol. stare, 1 sztuka	20	10	20	5
Frydrychsdory 1 „	—	—	—	—
Pruski kurant 100 złote				

Papiery.	pr. Ct	Kurant Polski Przed. zł.	g.	Kupują zł.	g.
Listy zastawne, za 100 zł. białe bez 1 2 i 3. kuponu	4	82	15	82	$7\frac{1}{2}$
Assek. skar. 100 zł. w zamian za listy zast:				90	
Oblig. pragskie „ 100 zł. ditto	4			90	

Amszterdam dnia 12 stycznia. — KAWA. Gatunku Hawanna, przedano w Entrepot 280 fas z pięknego ziarna po $6\frac{3}{4}$, $6\frac{1}{4}$ i 5 stywrów.— ZBOŻE bez odbytu.— OLEJE. Rzepakowy z dostawą gdy wody spławne być zaczną po 48 Fl., z dostawą na Maj $45\frac{1}{2}$ Fl.— CUKIER popłaca: za partję pięknego 2da 3 fn. Melisu zapłacono po $61\frac{1}{4}$ Fl., w lepszym nieco gatunku płacono po 62 Fl. — PAPIERY PUBLICZNE. Z powodu wyższego kursu francuzkich, i tutaj z początku dobrze iść zaczęły, lecz w końcu nie miały pokupu.

Dnia 15 Stycznia.— KAWA bez odmiany. W Antwerpji ma się na dniu 27 lutego odbyć aukcja, na 10,000 balli gat. Jawa, 3,000 bal. gat. Brazyl: i na 1000 b. gat. Sumatra.—ZBOŻE i SIEMIENIA bez odbytu dla zamkniętéj żeglugi.— OLEJE. Rzepakowy $47\frac{1}{2}$ Fl., z dostawą na 1 Maja $44\frac{1}{2}$ i $4\frac{1}{4}$ Fl., z dostawą na wrzesień i październik $42\frac{1}{2}$ Fl.; lniany 39 Fl.; konopny 44 Fl.;— PAPIERY PUBLICZNE spadły odrobinkę bo notowanie z Paryża i Londynu nienadeszło w téj wysokości jak się spodziewano.

P. S. Ceny olejów dziś jeszcze podniosły się o 1 Fl.

Londyn dnia 11 Stycznia.— Kurs wexlów na Hamburg ma i tutaj być podawany na przyszłość na marki i szylingi banko.— BAWEŁNA spodziewa się podwyższenia ceny z powodu pomyślnych doniesień jakie z rękodzielni nadchodzą.— KAWA. Aukcje w tym tygodniu odbyte szły pomyślniéj jak poprzednio, jakoż płacono: piękną Domingo $37\frac{1}{2}$ do 38 s., dobrą i piękną (gut und fein) ord. Brazyl. $38\frac{1}{2}$ do 39 s. Dziś odbyła się aukcja na 95 fas gat. Jamajka, za piękną ord. płacono 50 do 51 s.; za średnią (mittlere) 59 s.— MIĘSIWA i OKRASY, mają we wszystkich artykułach pomyślne targi, masło od czasu jak mrozy nastały, znacznie podrożało.— ZBOŻE liche ma targi, ale dla tego cena pszenicy, jęczmienia i owsa byle w pięknym gatunku trzyma się wysoko.— KORZENIE. Płacono na aukcji dnia 8 b. m. pieprz nieprzesiwany czarny po $2\frac{3}{4}$ do $2\frac{7}{8}$ d., przesiwany $3\frac{5}{8}$ d., biały po 15 do $15\frac{1}{4}$ d., Cassia lignea pięknego koloru i zapachu płacono po 90 s.— KONOPIE, LEN i ŁÓJ. Dwa pierwsze artykuły bez odmiany; ostatni zaczyna stać lepiéj. INDIGO bez odbytu; ostatnie wiadomości z Indji, donoszą o pomyślnych zbiorach tego artykułu. RUM. Ostatnie kupna poczyniono na wysłanie w gat. 8 do 10 wyżéj proby po 2 s. 9; do 10 d., mocny Demerara po 3 s. 9 d.— JEDWAB. Jest szukany i drożeje.— CUKIER. Muskowady popłacają, choć niebyło na nie znacznego odbytu. Na aukcji we wtorek odbytej, rozkupiono szybko gat. Barbados i nieco drożej płacono.— W gatunkach rafinowanych, kupowano w tym tygodniu dużo na krajowe potrzeby; tłuczony cukier kupowany na wysłanie. Kupujący na wysłanie, ofiarowali za dostawy na marzec 1 do $1\frac{1}{2}$ s. drożéj. Melasy są poszukiwane po $25\frac{1}{2}$, ale nikt niechce oddać taniéj jak po 26 s.— W dzisiéjszéj aukcji na 284 skrzyń gatunku Hawanna płacono za dobry gęsty żółty 35 do $35\frac{1}{2}$ s., brunatny 40 s., pośledni $37\frac{1}{2}$ s. W aukcji onegdajszéj na 5,627 worów gat. Mauritius, nieszło pomyślnie, płacono jak następuje: dobry i piękny brunatny suchy 53 do 56 s., ord. aż do żółtego pięknego 57 do 63 s.—Gatunki Bengalskie są ciągle żądane.

Gazeta handlowa umieściła miesięczny wykaz dowozu bawełny do Londynu i do Liwerpoolu w latach 1826 i 1827, z którego okazuje się, że przywieziono:

	Roku 1826	1827
a) Do Londynu		
Z Krajów zjednoczon.	5,400	10,000
Z Brazylji	2,520	2,651
Z Egiptu i Turcji	7,791	5,641
Z Indji wschod. i z W. Muritius	46,408	50,459
Z Indji zachodnich	2,702	3,298
Razem	64,821	72,049
b) Do Liwerpoolu		
Z Krajów zjednocz.	371,667	591,373
Z brazylji	53,013	115,045
Z Egiptu i Turcji	37,878	13,479
Z Indji wscho. i z W. Maur.	13,922	13,665
Z Indji zachodn. etc,	12,167	22,556
Razem	488,647	756,118

A zatem przywieziono w obydwóch latach: Do Londynu 136,870 balli; do Liwerpolu 1,244,765 balli. Co uczyni, że w roku 1826 przywieziono do tych dwóch miast 553,467 a w r. 1827, 828,167 balli; czyli ogółem 1,381,635 balli, to jest: 331,592,400 funtów angielskich.

Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Rozkaz Dzienny do Wojska Polskiego.
w kwaterze głównéj w Warszawie dnia $\frac{7}{19}$ Stycznia 1828
Za Najwyższym Rozkazem.
Stósownie do decyzji Najjaśniejszego Cesarza Jmci i Króla.
Otrzymuje żądaną dymissję z pensją.
W korpusie artyllerji i jnżenierów.

Dowódzca batterji pozycyjnéj konnéj gwardji, pułkownik Jan Schwerin, w stopniu jenerała brygady, z pozwoleniem noszenia munduru.

Przeniesieni zostają.
Do korpusu żandarmerji.

Z pułku 6 piechoty linjowéj: porucznik Franciszek Wyganowski, i podporucznik Adam Rakowski; z wojska: kapitan Franciszek Fryderycy i kommendant poczty wymiany zbiegów w Pyzdrach, porucznik Marcin Jaworski.

Przeznaczony zostaje.
W piechocie.

Przykommenderowany do pułku 7 linjowego, kapitan Wojciech Sadowski, na kommendanta poczty wymiany zbiegów w Pyzdrach.

Otrzymują żądane dymissje dla interessów familijnych.
W piechocie.

W pułku 7 linjowym: porucznik Zygmunt Kołdowski, z pozwoleniem noszenia munduru, podporucznicy: Iwon Paciorkowski i Józef Siemieński.
W jeździe.

W pułku strzelców konnych Jego Cesarzewiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Alexandra Następcy tronu N. 1, podporucznik Rudolf Skarzyński.

Otrzymują urlopy.
W sztabie głównym.

W części jenerała szefa sztabu głównego, podporucznik Bettko, na dni 21, w gubernię mińską; w części jenerała kwatermistrza jeneralnego, podpułkownik Valentin d'Hauterive, na dni 24. w gubernię wołyńską i do Kijowa; kapitan Klemensowski, na dni 15, do Lwowa; podporucznik Breza na dni 45, w gubernję wołyńską.
W korpusie artyllerji i inżenierów.

Podporucznik inżenierów: Wielhorski, na dni 45, w gubernję wołyńską.
W piechocie.

W pułku 7 linjowym: podpułkownik Zawadzki, na dni 20, do Poznania, podporucznik Lipiński, na miesięcy 2, do Grodna.
W jeździe.

W pułku 3 ułanów: podpułkownik Bogusławski, na dni 10, w gubernję grodzieńską, podporucznik Kępiński na miesięcy 2, do Krakowa i Gallicji austrjackiéj.
W batalionie 2 weteranów czynnych.

Porucznik Tymiński, na miesięcy 3, do Kowna, Wilna i Rygi.
W korpusie inwalidów i weteranów.

Porucznik weteranów Ostaszewski, na dni 25, do Poznania, podporucznik weteranów Sokołowski, i na dni 15, w wielkie xięztwo poznańskie.

Wykreśleni zostają z kontrol.
W piechocie.

Przykommenderowany do pułku 6 linjowego, porucznik Franciszek Trojanowski, zmarły w dniu 31 grudnia 12 Stycznia 182$\frac{7}{8}$.
W jeździe.

Z korpusu Żandarmerji, porucznik Xawery Wojnarowski, zmarły w dniu 31 grudnia (12 stycznia 182$\frac{7}{8}$
W wojsku.

Jenerał brygady Wincenty Axamitowski, zmarły w dniu $\frac{1}{13}$ b. m.

Naczelny Wódz.
(podpisano) KONSTANTY
W. X. R.

Zgodno z oryginałem
p. o. szefa sztabu głównego jenerał brygady
Siemiątkowski.

PROSPEKT.

Dyrekcja bibljoteki uniwersytetu Jagiellońskiego przekonana o korzyści, jaka z rychłego udzielania naukowych spostrzeżeń w pismach publicznych, na ogólny postęp oświecenia spływa, i pragnąc niejako ułatwić sposobność ogłaszania prac naukowych, przedsięwzięła od dnia 1 stycznia r. 1828 wydawać dwa pisma, jedno w języku łacińskim: *Nova Miscellanea cracoviensia*, drugie w ojczystym: *Rozmaitości naukowe.* Pisma te ile sam napis ostrzega, mają mieć na celu umieszczanie wszystkiego, cokolwiek do wzrostu albo do wyjaśnienia przedmiotów naukowych skutecznie przyłożyć się może: Gdy atoli pism tych wydawanie, dla ważności rzeczy osnowę ich składać mających, przez ograniczoną liczbę współpracowników nie da się wykonać, Redakcja przeto postanowiła, wezwać osoby tak z powołania swego naukom oddane jak i wszystkich miłośników literatury, aby płodami pióra swego wspierać ją raczyli. Dla tego, wszelkie uwagi i rozprawy teologii (wyjąwszy polemikę duchowną,) prawa, filozofji, medycyny, starożytności, chemji, fizyki, matematyki, historji powszechnéj a szczególniéj dziejów polskich dotyczące (bez zaciekań politycznych;) tudzież poezja, słowem wszelkie płody naukowe, oraz przekłady autorów klassycznych, byle gruntownością rzeczy i czystością języka zalecone, z wdzięcznością przyjęte i w tychże pismach ogłoszone zostaną. Listy w téj mierze mają być przesłane franco pod adresem: do Redakcji rozmaitości naukowych w bibliotece uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. — Kształt pism tych będzie ćwiartkowy. — Nova Miscellanea Cracoviensia zawierać będą piętnaście arkuszy w poszycie; a rozmaitości naukowe dwadzieścia, drukiem, i na papierze w prospekcie użytym, (zalecającym się białością i czystością) Czas wyjścia każdego poszytu jest nieoznaczony i w miarę tylko dostarczanych rozpraw ogłaszanym będzie. Pisano w bibljotece uniwersytetu Jagiellońskiego dnia 29 listopada 1827 r.

AMERYKA. — Cesarz Brazylijski wydał dnia 15 października następujący dekret: Potwierdziwszy uchwałę zgromadzenia prawodawczego, wydaną względem wykładania dotychczasowych praw o wolności druku, po-

stanowiliśmy: 1) Że artykuł 8 wspomnionych praw, dotycze tych nadużyć wolności druku, przez które obrażona jest całość, lub większość członków izb obudwu. 2) Że obelgi i urazy wszystkich ajentów władzy wykonawczéj, lub pojedyńczego którego ajenta, nie będą tak uważane, jak gdyby pośrednio, lub bezpośrednio wymierzone były przeciw samemu cesarzowi. 3) Że ci, którzy zdania senatorów i deputowanych w ciągu ich urzędowania wyrzeczone, przez druk lub innym jakim sposobem w obieg puszczają, nie mogą bydź za to pociągani do odpowiedzialności. — W prowincji Brazylskiej Goyas odkryto nową gałąź przemysłu, która może się stać z czasem bardzo ważną: Gubernator tamteyszy zbierać kazał skorupy znajdujące się w jeziorach słonych i szukać w nich pereł; jakoż z niewielu doświadczeń już się pokazało, że domysł jego nie był bez zasadny. (G.H.)

ANGLJA. *Londyn d. 9 st:*—Lord Goderich pozostanie na teraz w ministerjum, ale dopóty tylko, dopóki Król nie znajdzie jego następcy. Nikt nie wątpi że Król nie zamyśla zmienić swojéj rady i jeśli ona sama zdoła sobie zjednać ufność światłéj i niepodległéj części narodu, któréj głosowi winni są ministrowie swoje wyniesienie, na tenczas żadna siła nieruszy jéj z miejsca. Torysowie tém się pocieszają że niedobor dochodów postawi ministrów w trudném położeniu, a ci co w ich imieniu głosy zabierają, utrzymują, że w ostatnim kwartale roku zeszłego wpłynęło do kassy 500,000 f. s. mniéj niż się spodziewano, przypisując zarazem téj okoliczności rezygnację pierwszego ministra. Przypadek ten nie jest nie podobny i jeśli Lord Goderich nie ma odwagi pokonywać to nieszczęście przez użycie jedynego środka, to jest: przez zaprowadzenie wielkiéj oszczędności, w takim razie uczyniłby lepiéj gdyby złożył ster administracji. W Anglji zbliża się coraz bardziéj epoka w któréj ministrowie oswobodzić się muszą od pretensji i wpływu możnych panów jakich bądź stronnictw i oprzeć swoją władzę na dobréj woli narodu, nie pospólstwa, ale zamożnego stanu średniego. Trudno byłoby utrzymywać że zmiana ta doprowadzi kraj do największéj pomyślności, i że przewaga handlu nad rolnictwem większych nie sprowadzi nieszczęść, niż są te na które się teraz w Anglji uskarżają, ale że się gotuje takie przekształcenie i że jest bliskie dokonania, o tém ani wątpić. Mówią że przyszłe ministerjum składać się będzie z samych Wigów, albowiem Król zmienić miał dawniéjszy sposób myślenia względem usamowolnienia katolików; lecz zdaje się że ani pierwsze, ani drugie nie zgadza się z prawdą. Wigowie, uważani jako stronnictwo nieposiadają jeszcze tyle zaufania, iżby się sami naprzeciw drugiemu stronnictwu utrzymać mogli, a opinia publiczna nie jest jeszcze tak powszechnie usamowolnieniu przyjaźna, iżby je rząd przedsiębrać mógł z bespieczeństwem zupełném. Ale opinia dojrzeje w tym względzie za lat kilka, jeśli sami katolicy sprawie swojéj nie zaskodzą. Nie można wątpić że położenie Anglji znacznie się polepszyło, ale i to jest rzeczą pewną, że Anglja ani jest, ani będzie tém, czém była przed ostatniém przesileniem. Oszczędność w publicznych wydatkach stała się zatém koniecznym obowiązkiem, bez względu na to, którzy ministrowie radę składać będą; w każdym razie wyznaczona bydź musi do uskutecznienia wielkich oszczędności kommissja skarbowa którą jeszcze Kanning miał na celu. Gdzie pojedyńczy ograniczać się musi, tam i rząd zmniejszać powinien swoje wydatki.— Właściciele okrętów przewozowych, którzy jak było słychać, przywieść mieli wojsko angielskie z Portugalji, otrzymali uwiadomienie, że rząd nie tak prędko usługi ich będzie potrzebował, ale zarazem wezwano ich, aby nie oddalali swoich okrętów; z tąd domyślają się, że jedyną téj odwłoki przyczyną jest choroba panująca między końmi jazdy angielskiéj w Portugalji. Inni sądzą, że rząd oczekuje doniesień ze Stambułu i dopiero po ich odebraniu postanowi czy wojsko w Portugalji zostające, w Anglji, lub na wyspach jońskich ma wylądować. — Pewien przyjaciel ludzkości wydał w Londynie obszerne dzieło, w którém opisał wiernie i wzorowo graczów i domy gier czyli jak je nazywa piekła. Dzieli on graczów londyńskich na trzy klassy. Pierwsza składa się z takich którzy do domów podobnych dopiéro zaczęli uczęszczać, tacy wyglądają jeszcze zdrowo i wesoło, połyskują złotemi łańcuszkami, brylantami, zajeżdzają powozem i doznają od mieszkańców piekła i innych gości wielkich względów; lecz za oczyma są oni przedmiotem żartów i spekulacji weteranów, którzy już naprzód obliczają jak długi będzie ich pobyt w pierwszéj klassie. Drugą klassę składają ci, którzy do pierwszéj przestali należéć; na ich twarzach widać już wyryte troski i zmartwienia; w ubiorze zachowują oni jeszcze nieco przyzwoitości, ale pokazują się już tylko w jednych sukniach codziennie, gdy tym czasem dawniéj codziennie ubiór zmieniali, konie ich już są sprzedane, zegarki i łańcuszki dane już na zastaw; ukłony odźwiernych połączone już są w części z ironją i uśmiechem. Klassa trzecia składa się z takich którzy już są zgubieni, ich nędza rozdziera serce; opuszczeni od wszystkich tak zwanych przyjaciół swoich, a nawet od własnych krewnych, pozbawieni wszelkich zasobów, niezdatni do pracy przez długie do próżniactwa nawyknienie, nie wiedzą nigdy gdzie noc przepędzą i czy na zajutrz będą mogli znaleść jaki posiłek; zapięta odzież nie zupełnie zakrywa ich ubóstwo i w tym to stanie wypędzają ich z jednego piekła do drugiego. (G.H.)

TURCJA.—W Stambule ucięto język jednemu z Softów, obwinionemu o dwójznaczne sądzenie o chorągwi Machometa. Tam gdzie dawniéj Solon i Likurg mądre prawa wydawali, gdzie późniéj Justinian prawa zbierał, które dotychczas w Europie mają powagę, panuje dzisiaj największa dowolność w karaniu przestępstw. — Nie tylko poddani tureccy tracą zwykle uszy za małe wykroczenia policyjne, ale nadto wsadzają żywcem na pal, Greków, Żydów i Chrześcjan, ile razy nieszczęśliwi ci wbrew woli koranu, sumieniu i przekonaniu swemu chcą bydź posłuszni; procedura turecka wymusza zeznanie o ukrytych skarbach w czasie konfiskacji i innych zdzierstwach, nietylko przez wszelkie męczarnie tortury, ale nadto przez żywienie oskarżonego pewném rodzajem melonów, które mają tę własność, iż na niejaki czas sprawiają boleści, i dopiero po niewymownych bólach odzyskuje chory stan naturalny. Wiadomo jest iż samego Muftego, za popełnioną zbrodnię w moż-

dzierzu żelaznym utłuczono, i że innych wrzucano w przepaść głęboką wyłożoną ostremi hakami, na których wskazani przez dni kilka w największych boleściach życie kończą. A w najnowszych czasach któż sobie nie przypomina rzezi Sciotów w czasie zdobycia ich twierdzy i stracenia tylu ich ziomków, którzy mieszkali w Stambule dla interessów handlowych?— Podług zeznań Officerów angielskich z fregaty Genua, którą teraz w Anglji naprawiają, pokazuje się że siły turecko-egipskie pod Nawarinem były nie równie większe niż z początku sądzono; okręty angielskie i francuzkie byłyby może zupełnie zniszczone zostały, gdyby jenerał Hejden wcześnie baterji tureckich nie był zatrudnił; jak tylko z okrętów rossyjskich do warowni wystrzelono nastała pauza i ogień zmniejszył się wzdłuż całej linji tureckiéj. Czarny dym, który się w krótce uniósł nad warownią przekonał zbyt jasno, jak pustoszące siły posiadali Turcy i objaśniał przyczynę dla któréj admirał angielski zrazu był niespokojnym i nie ustannie na zegar spoglądał, jakby dla obrachowania ile czasu potrzebowałaby artylleria nieprzyiacielska do zupełnego okrętów sprzymierzonych zniszczenia; lecz zaledwie wymówił *Bogu niech będą dzięki!* usłyszano huk dział rossyjskich, które sprawiły długo oczekiwaną diwersję. Rozpalone kule tureckie miały wielkość zwyczajnych lamp arganckich; na okręcie Genua widziano nazajutrz warstwę rozmaitych członków ludzkich na dziesięć stop wysoką; w ciągu bitwy padła na ten okręt kula kamienna, która 102 funty ważyła, cztérech ludzi na miejscu zabiła, a okręt znacznie uszkodziła i następnie w tysiące kawałków pękła. Każdy nieprzyjacielski okręt linjowy miał na swoim pokładzie dwa działa do podobnych wystrzałów, które wszakże tylko w najgorszym razie nakazywano. — Donoszą z Alexandrji pod dniem 5 grudnia, że rapport o bitwie nawaryńskiéj nadesłany wice-krolowi, w tém niezgadza się z prawdą iż zaczepkę przypisuje Anglikom. Moharem Bei, synowiec wice-krola, powiada w tym rapporcie że odradzał wprawdzie admirałowi zawinąć do portu nawaryńskiego, z tém wszakże nadmienieniem, że mu najmniejszego nie stawi oporu jeśliby admirał koniecznie przy swoim obstawał. Nazajutrz zawinęła do portu flotta sprzymierzona, a fregata angielska zarzuciła kotwicę blisko egipskiego statku palnego i wezwała do oddalenia się. Kapitan statku palnego odpowiedział że pierwéj zasiągnąć musi w téj mierze instrukcji od swego przełożonego, co też istotnie uczynił i w odpowiedzi otrzymał rozkaz aby stanowiska swego nieopuszczał. Dowodca angielski kazał następnie szalupom fregaty a nawet okrętu admiralskiego, aby zmusili statek palny do zajęcia innego stanowiska. To dało powód do kłótni, w czasie któréj Anglicy z ręcznéj broni do statku palnego strzelać zaczęli. Potém wszystkiém posłał Moharem Bej tłomacza swego na pokład admiralskiego okrętu angielskiego i zarazem wydał rozkaz, aby wszystko gotowe było do boju. Ale tym czasem zanim jeszcze tłumacz do okrętu admiralskiego przybył, trafiła kula działowa w angielską fregatę, która pierwéj ognia była dała. Wystrzały z ręcznéj broni z angielskiego okrętu admiralskiego zmusiły tłomacza do powrotu, a dowódca egipski widząc taką zaczepkę kazał strzelać do eskadr sprzymierzonych. Z całej flotty egipskiéj pozostał wice-królowi tylko jeden okręt, który mu przyniósł wiadomość o poniesionéj klęsce. (G. B.)

WŁOCHY. — *z Rzymu 28 grudnia.* — Listy prywatne z Rzymu donoszą o odebranéj tam wiadomości, iż posłana do Legacji Kommissja odkryła nakoniec sprawców zbrodni zabojstw popełnionych od kilku lat w Romágnii, a nawet napaści na Kardynała Rivarola, i że wszystkich łotrów pod sąd oddano. Zapewniają, iż trwające od lat dwóch śledztwa wyjawiły daleko rozparte rozgałęzienia zbrodniarzy między wszelkiemi klassami; że gdyby sądy podług prawa i sprawiedliwości działać chciały, nie byłoby żadnéj jakożkolwiek znakomitéj familji, którąby pośrednio lub bezpośrednio nie uchybiła swojemu honoru i. Względy te, oraz niezliczone reklamacje i przełożenia, podane z tego powodu rządowi, skłoniły jak słychać ojca ś., aby tylko właściwie wielkich zbrodniarzy i hersztów spisku przyzwoicie ukarać, a wszystkim innym zwłaszcza takim, którzy bezpośrednio nie należeli do wypadku, przebaczyć, i nawet nazwisk ich nie podać do wiadomości publicznéj. Z tego powodu nic także wiedzieć nie można w Rzymie o toku processu: to tylko wiadomo, iż aresztowano wiele osób wszelkiego stanu, i kil a majątków wzięto w sekwestr. Przeszło od roku mówiono już o nowych zabiegach karbonarskich w kraju Neapolitańskim, szczególniéj w Sycylji; twierdzono nawet, iż postano z tamtąd emissarjuszów do kraju papiezkiego i toskańskiego, a uwięzienie ich zbaśniło władze o wielu szczegółach tych związków. Zdaje się iż uwięzienie niejakiego Cavaiere Giuseppe Basile de Luna, który od kilku lat bawił w Rzymie jako wygnaniec neapolitański, dało większe światło w téj mierze. Niedawno wysłano nadzwyczajnego gońca do Neapolu, który jak słychać, powiózł tam tajemne papiery, rząd interessujące. Niewiadomo, czy listy tego gońca tyczą się sprawy Basile; taki jednak jest domysł. Gońcem tym jest inspektor minisra przychodów, co podobno wnosić każe inną wcale naturę jego wysłania. — Pamiętamy, że Monsignor Ignasjo Ranaldi, biskup Urbiński, jako wizytator apostolski, wysłany do Sardynji, tamże, wraz z trzema swojemi pomocnikami nagle zachorował, i po kilku miesiącach wszyscy czterech rozstali sie z tym światem. O tém zdarzeniu wiele i rozmaicie mówiono w Rzymie. Teraz znowu mają tam posłać wizytatora, tylko się jeszcze rząd zgodzić nie może, na wybór osoby. Padł nareszcie wybór na D. Albertino Bellerghi, opata męża zacnego, który się jednak dotąd nie mógł odważyć na przyjęcie téj godności, z obawy, ażeby go podobny los jak tamtego wizytatora nie spodkał, mimo że już względem tego nie tylko kardynał Żurla, Wikary jeneralny, ale nawet ojciec ś. mocno naniego nalegał. (G. H.)

Widowiska w Stolicy.

Teatr francuzki. *Dziś* komedjo-opera Le Colonel; Monsieur Jovial ou L'Huissier Chansonnier i Thibaut et Justine.

W sali Teatru narodowego nowe wieczorne paryskie zabawy połączone z sceną Brzuchomowcy.

Menażerja zwierząt P. Lehmann.

Teatr mechaniczno optyczny P. Michault.

(W drukarni przy ulicy Nowomiejskiéj pod Nrem 163.)